

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 24 maja 2021 roku, Wojewódzki Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. z dnia 07 kwietnia 2021 roku, który zaliczył A. P. (1) do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe od dnia 17 czerwca 2015r z przyczyn 10N oraz ustalił, że początku niepełnosprawności nie da się ustalić.

W dniu 1 lipca 2021 roku A. P. (1) odwołała się od powyższego orzeczenia, wnosząc o jego zmianę poprzez: przyznanie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności; umieszczenie zapisu o przeciwwskazaniach do dźwigania.

W odpowiedzi na odwołanie Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi – X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach:

A. P. (1), urodzona w dniu (...), jako osoba zdolna do pracy, pozostaje w zatrudnieniu na stanowisku asystenta sędziego. Odwołująca się ma wyższe wykształcenie prawnicze, prawo jazdy kategorii B.

Odwołująca się mieszka sama w 2 pokojowym mieszkaniu, na parterze bloku. Planuje aplikację prokuratorską, studia doktoranckie. Korzysta z komunikacji publicznej.

A. P. (1) w datach wydania orzeczeń (...) i (...), jak i w chwili opiniowania przez biegłych lekarzy sądowych oraz w chwili wydawania wyroku, była i jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim z przyczyny: 10-N od 17 czerwca 2015r na stałe. Wnioskodawczyni w w/w okresach była i jest zdolna do pracy na otwartym rynku pracy /z przeciwwskazaniem do ciężkiej pracy fizycznej z przyjmowaniem stałej i wymuszonej pozycji ciała/, nie wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, ani stałej lub długotrwałej opieki innej osoby w związku z brakiem ograniczeń w możliwości samodzielnej egzystencji, jak również nie wymaga zamieszkiwania w oddzielnym pokoju.

Odwołująca się ma zdiagnozowanego hormonalnie nieczynnego mikrogruczolaka przysadki mózgowej, insulinooporność leczoną preparatem G. /nie stwierdzano cukrzycy/, autoimmunizacyjną chorobę tarczycy w stanie niedoczynności, w 2020r przeszła uraz komunikacyjny kręgosłupa odcinka szyjno-piersiowego. Ponadto, rozpoznano u niej: syringomielię, torbiel pajęczynówki prawej półkuli mózdzku, naczyniaka żylnego lewego płata skroniowego, nawracające zwichnięcia rzepki kolana prawego /zoperowane/.

Z uwagi na w/w zmiany i patologie, sprawność wnioskodawczyni i jej zdolność do wykonywania pracy jest obniżona w porównaniu do osób o podobnych kwalifikacjach z pełną sprawnością fizyczną i psychiczną. Wnioskodawczyni nie była i nie jest zależna od otoczenia, nie wymaga wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, pełnieniu ról społecznych.

Podczas wizyt u lekarzy A. P. podawała silne bóle i zawroty głowy po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa w wypadku komunikacyjnym /najechanie na samochód przez inny samochód jadący z tyłu/, utrudniające życie i pracę; problemy z wykonywaniem obowiązków służbowych wymagających wysiłku fizycznego z koniecznością przyjmowania wymuszonej pozycji ciała oraz z pracą na wysokości.

Z powodu bólów głowy i napadowych utrat świadomości /ustalonych na podstawie wywiadu z badaną/ od 7 lat wnioskodawczyni jest pod opieką neurologiczną. W tym czasie nie stwierdzono żadnych objawów uszkodzenia ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego. W badaniu TK stwierdzono tylko niedorozwój robaka mózdzku i torbiel pajęczynówki prawej półkuli mózdzku /bez znaczenia klinicznego dla sprawy/. W badaniu RM z 05 listopada 2020r potwierdzono występowanie jamy syringomielicznej rdzenia kręgowego o długości 69 mm w

przekroju poprzecznym w najszerszym miejscu o wymiarach 6,5 x 5 mm-śródrzeniowo w odcinku (...) - (...), z drobnymi pasmowatymi przegrodami, bez obszarów patologicznego wzmocnienia. Poza tym w rdzeniu kręgowym nie stwierdzano innych zmian ogniskowych i patologii. Na poziomie C6-C7 stwierdzono uwypuklenie krążka międzykręgowego z nieznacznym modelowaniem worka oponowego, poza tym nie występowały przepukliny i kompresje worka oponowego w w/w odcinku.

Podczas badania neurologicznego w dniu 05 października 2021r wnioskodawczyni zgłaszała u biegłego lekarza sądowego dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa nawracające po dźwiganu akt sądowych w pracy.

W trakcie badania przedmiotowego nie stwierdzano u w/w patologii w obrębie układu nerwowego. Wnioskodawczyni była samodzielna w samoobsłudze i chodzeniu. Gałki oczne nie uwidaczniały nieprawidłowości; nie występował oczopląs, źrenice były równe, okrągłe, prawidłowo reagujące na światło. Nie występowały patologie ze strony kończyn górnych i dolnych /np. drżenia, ruchy mimowolne, ograniczenia ruchomości, osłabienie odruchów, niezborność, zaburzenia czucia, zaniki mięśniowe, objawy piramidowe/, jedynie nieznaczne osłabienie siły mięśniowej w lewej kończynie górnej. Nie stwierdzano obiektywnie objawów bólowych korzeniowych, ubytkowych ze strony kręgosłupa. Nie występowały patologiczne objawy neurologiczne będące następstwem występowania wyżej opisywanej jamy syringomielicznej rdzenia kręgowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, w tym na podstawie pisemnych opinii biegłych sądowych- lekarzy: neurologa oraz internisty-diabetologa. Strony nie podważyły logicznych wniosków wypływających z ich treści, opartych na wieloletnim doświadczeniu lekarskim i orzecznictwem biegłych sądowych.

Sąd ten uznał, że żaden z biegłych sądowych nie wskazywał potrzeby opiniowania przez biegłych lekarzy innych specjalności, w szczególności przez biegłego neurochirurga, wnioskodawczyni nie była operowana neurochirurgicznie, nie kierowano jej na taki zabieg /nie wskazywała tego rodzaju okoliczności/, a ewentualne, późniejsze - po dacie wydania przez (...) orzeczenia kontrolowanego w sprawie - skorzystanie z opinii prywatnych lekarzy diagnozujących i leczących odwołującą się nie mogło mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Oceniając zarzuty wobec zaskarżonego orzeczenia Sąd meriti wziął pod uwagę trafność oceny (...) w dacie orzekania przez ten organ, uznając, że żadna nowa okoliczność, jak np. nowe rozpoznanie, wyniki nowych badań, zmiana w stanie zdrowia i stopniu sprawności wnioskodawczyni, mogłyby jedynie prowadzić do uchylenia orzeczenia i skierowania sprawy do ponownej oceny przez (...), bez wydawania wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd a quo pominął dowód z opinii biegłego sądowego neurochirurga, jako zbędny, wpływający nie wydłużenie postępowania i nieprzydatny do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Uznał, że przedmiotem rozpoznania była kwestia stopnia niepełnosprawności wnioskodawczyni, a nie diagnozowanie schorzeń nie dających objawów wpływających na sprawność i funkcjonowanie, jak np. jamistość rdzenia kręgowego /syringomielia/; brak objawów neurologicznych istotnych dla oceny sprawności wyłączał celowość opiniowania przez neurochirurga - lekarza o specjalizacji zabiegowej.

W ocenie Sądu I instancji zastrzeżenia wnioskodawczyni do opinii biegłego neurologa przybierały formę subiektywnej polemiki z opinią specjalisty, wywołanej niekorzystnymi wnioskami opinii. Fakt, że biegły spóźnił się na badanie z przyczyn zawodowych, za co przeprosił badaną oraz zbadanie wnioskodawczyni w przeszłości przez tego samego lekarza /jeżeli miało miejsce, bo dowodów nie przedstawiono/ nie miały przełożenia na wnioski opinii i znaczenie dla obiektywizmu biegłego; opinia uzupełniająca biegłego nie zawierała żadnych nowych okoliczności wnoszących do sprawy istotne fakty, wymagające szczególnej aktywności strony odwołującej się; biegły zajął stanowisko w związku z pismem wnioskodawczyni, w którym wymieniono szereg pytań, na które biegły starał się rzeczowo odpowiedzieć, zaś kolejne zastrzeżenia w piśmie nadanym w dniu 01 kwietnia'22 /po wydaniu wyroku/ również były obszerną polemiką ze specjalistą neurologiem, w której odwołująca się negocjowała odpowiedzi biegłego, starając się zbijać je własnymi przekonaniem i informacjami z nieznanymi źródłami.

Zastrzeżenia do opinii biegłego neurologa składane przez wnioskodawczynię – zdaniem Sądu Rejonowego - nie zawierały merytorycznych argumentów przemawiających za koniecznością pominięcia opinii jako źródła dowodowego, czy też za koniecznością dalszego uzupełniania opinii; uwagi zawarte w pismach procesowych miały postać subiektywnej polemiki z ustaleniami biegłego lekarza specjalisty i wynikały z niezadowolenia z treści opinii, które dla odwołującej się nie były korzystne; wnioskodawczyni nie wskazała przy tym na uchybienia biegłego przy wydawaniu opinii i formułowaniu wniosków, które mogłyby ją podważać w zakresie istotnym dla wyniku sprawy.

Sąd meriti wskazał, że podstawą zakwestionowania opinii nie może być fakt, iż treść wydanej w sprawie opinii nie jest zbieżna z zapatrywaniami oraz stanowiskiem w sprawie danej strony. Innymi słowy, nie można skutecznie zakwestionować opinii biegłego tylko dlatego, że de facto strona nie jest zadowolona z przedstawionej opinii. Uznał, że opowiedzenie się za odmiennym stanowiskiem oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona kwestionująca (np., wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie III AUa 1180/12, LEX 1294835; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 76/12, LEX 1312019).

Uznał, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, przyczynami mogącymi przemawiać za koniecznością uzyskania dodatkowej opinii od innego biegłego są na przykład nielogiczność wyciągniętych przez niego wniosków, zawarcie w opinii sformułowań niekategorycznych, niejednoznacznych czy też brak dostatecznej mocy przekonywującej opinii (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 980/12, LEX 1293767; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie I ACa 148/13, LEX 1313335); w przypadku opinii wydanych w sprawie takich wątpliwości i niejasności nie było. Przedstawione w sprawie opinie biegłych lekarzy – w ocenie Sądu I instancji - były rzeczowe, spójne, logiczne, merytorycznie prawidłowe i odpowiadały postawionej tezie dowodowej, a ponadto zawierały czytelne wnioski; ustalenia biegłych ponadto w całości korespondowały ze znajdującą się w aktach sprawy dokumentacją medyczną wnioskodawczyni i nie mogły zostać podważone z uwagi na ich ostateczną wartość dowodową.

W związku z powyższym, Sąd a quo ocenił, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, nie wymagał dalszego uzupełniania w kontynuowanym postępowaniu dowodowym, zaś udział stron w rozprawie nie był konieczny, choćby dlatego, że w sprawie nie trzeba było przeprowadzać dowodów możliwych do uzyskania tylko na rozprawie; ponadto, strony miały możliwość zajmowania stanowiska i wykazywania inicjatywy dowodowej poza posiedzeniem jawnym, z czego korzystały.

Sąd Rejonowy wskazał także, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W wypadku rozpoznawania sprawy na posiedzeniu niejawnym sąd, jeśli zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodów, wydaje postanowienia dowodowe również na tym posiedzeniu; postanowieniem dowodowym wydanym na posiedzeniu niejawnym sąd może nie tylko uwzględnić wniosek dowodowy, ale także go oddalić.

Podniósł, że w celu oceny zasadności odwołania i zarzutów odwołującej się skorzystano z jedyne go możliwego w takim przypadku dowodu, tj. z opinii biegłych lekarzy (aby dostarczyć sądowi wiedzy specjalistycznej w zakresie oceny stanu zdrowia i sprawności wnioskodawczyni w spornym okresie) - opinii miarodajnych, rzetelnych i pełnych; stawiennictwo stron i osobiste zajęcie stanowiska /poza pismem procesowym/ nie było konieczne do rozpoznania sprawy, zwłaszcza, że art. 148¹k.p.c. daje możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, także wtedy, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. /§ 1 art. art. 148¹ k.p.c./; przepis art. 148¹ nie zawiera żadnego ograniczenia o charakterze przedmiotowym, a więc może mieć zastosowanie praktycznie w każdego rodzaju sprawie, tj. także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu meriti do rozpoznania sprawy niezbędny jest materiał procesowy przedstawiony (dostarczony) sądowi przez obie strony postępowania i takim materiałem, wystarczającym do rozstrzygnięcia sporu, sąd dysponował w chwili wydania wyroku; w tym przypadku strony nie domagały się rozpoznania sprawy wyłącznie na rozprawie, a z

pism które złożyły /odwołania i odpowiedzi na nie/ nie wynikało, aby pozostały do przeprowadzenia takie zasadne i konieczne procesowo dowody, które wymagałyby przeprowadzenia rozprawy.

Sąd I instancji podniósł nadto, że to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne; sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 k.p.c.); uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) jest jednak uprawnieniem szczególnym, istotnym w swych konsekwencjach procesowych odstępstwem od reguły ciężaru dowodu i jako takie powinno być stosowane w minimalnym zakresie; wnioskodawca ani biegli sądowi nie wskazywali przy tym na potrzebę korzystania z opinii innych jeszcze biegłych lekarzy, poza neurochirurgiem, co do którego sąd wypowiedział się już powyżej; potrzeby takiej nie dopatrył się także sąd orzekający, mając na uwadze rzetelne i zrozumiałe, logiczne, spójne, oparte na zapisach w dokumentacji medycznej oraz na doświadczeniu orzeczniczym i medycznym biegłych, opinie lekarskie znajdujące się już w aktach sprawy; opinie, wydane po zbadaniu wnioskodawczyni, okazały się spójne, także z oceną dokonaną przez (...) i nie były oderwane od niekwestionowanych przez strony zapisów w dokumentacji medycznej; obaj biegli nie stwierdzali takich zmian w stanie zdrowia i ograniczeń funkcjonowania badanej, która mogłyby wpłynąć na ocenę końcową o braku obiektywnych podstaw do zaliczenia wnioskodawczyni do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności; brak więc było podstaw do kontynuowania postępowania, także poprzez dalsze uzupełnianie opinii, które były logiczne i zrozumiałe.

Sąd Rejonowy wskazał, iż dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów; w konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony; w świetle art.286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 II CR 817/73niepubl.); jak podkreśla się także w orzecznictwie o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności medycznej nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość; w przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem (art. 217 § 2 k.p.c.) – (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. akt III AUa 811/02opubl. OSA 2003/9/35).

W ocenie Sądu meriti wnioski opinii biegłych były spójne, logiczne i nie budzące wątpliwości; stan faktyczny sprawy został dostatecznie wyjaśniony do rozstrzygnięcia dowodami wskazanymi powyżej; opinie biegłych stały się więc podstawą orzekania w sprawie; wobec braku wskazań, nie korzystano w sprawie z opinii biegłych innych specjalności.

Sąd ten wskazał nadto, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej; sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione; dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest jednak równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 r., II UKN 233/00 L.); zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 r., IIUKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy; samo niezadowolenie strony z niekorzystnych dla siebie opinii, nie mogło więc uzasadniać kontynuowania postępowania dowodowego do czasu uzyskania opinii korzystnej; przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego może zostać w okolicznościach sprawy ograniczone do złożenia jej w formie pisemnej, gdy opinia nie zawiera braków, a ostatecznie złożone zastrzeżenia były ogólnikowe i stanowiły subiektywną ocenę stanu zdrowia; biegli szczegółowo uzasadnili opinie i nie było już potrzeby dalszego wzywania ich na rozprawę, zaś sąd nie jest obowiązany dążyć do takiego stanu, żeby strony zgadzały się ze złożoną opinią; w ystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. (Wyrok Sądu

Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15); zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy; takich informacji i wiadomości w zakresie niezbędnym dla wyrokowania dostarczyły opinie biegłych lekarzy. Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., (...) 47/09, L.). Wykazywanie okoliczności, uzasadniających powołanie kolejnego biegłego, pozostaje w gestii strony. To strona powinna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii (wyr. SN z 16.9.2009 r., (...) 102/09, L.). Dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (tak wyr. SN z 24.11.1999 r., (...) 223/98, L.).

Sąd I instancji dalej wskazał, że w ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów - art. 233 k.p.c., sąd bada wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.); polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.); dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna; sąd może dopuścić dowód z urzędu, nie wskazany przez stronę, lecz jest to jego prawo a nie obowiązek i może to nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach; skoro zaś jest to uprawnienie sądu, to nie przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu z reguły nie jest uchybieniem (podobnie SN w orzeczeniu z 25 czerwca 1998 r. III CKN 384/98); możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez stronę nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony; jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (orzeczenie SN OSNC 1998, Nr 3, poz. 52).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu, jako bezzasadne. Wskazał, że wbrew zarzutom wnioskodawczynie, (...) dokonał prawidłowej oceny jej stanu zdrowia oraz jego wpływu na codzienne funkcjonowanie, co potwierdziły wiarygodne opinie biegłych lekarzy sądowych; brak więc było podstaw do zmiany kwestionowanego orzeczenia i zaliczenia wnioskodawczynie do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a nadto z opinii biegłych sądowych nie wynikało także, aby orzeczenie o zdolności do zatrudnienia na otwartym rynku pracy winno być uzupełniane o umieszczenie zapisu o przeciwwskazaniach do dźwigania; w tym zakresie doraźnej oceny w chwili dopuszczania wnioskodawczynie do pracy dokona lekarz profilaktyk; z akt (...) i opinii biegłego neurologa wynikało jedynie, że przeciwwskazania jest ciężka praca fizyczna w wymuszonej pozycji; takiego zapisu wnioskodawczynie nie domagała się; brak więc było podstaw do jego umieszczenia z urzędu, bowiem sąd związany jest zakresem żądania.

Sąd meriti wskazał, że stosownie do treści art. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych dotyczy ona osób, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem, m.in. o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3; zgodnie natomiast z art. 3 ust. 1 pkt 1 – 3 wyżej wymienionej ustawy ustala się trzy stopnie niepełnosprawności, które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą: znaczny, umiarkowany oraz lekki; orzeczenie ustalające stopień niepełnosprawności stanowi także podstawę do przyznania ulg i uprawnień na podstawie odrębnych przepisów (art. 3 ust. 2); według art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych do **znacznego** stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji (która oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację -ust.4); do **umiarkowanego** stopnia niepełnosprawności zalicza się natomiast osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną

do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych (ust.2); do **lekkiego** stopnia niepełnosprawności w/w ustawa zalicza osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne (ust.3).

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że standardy w zakresie kwalifikowania do lekkiego, umiarkowanego i znacznego stopnia niepełnosprawności określają § 29 - § 31 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz.U. z 2015 r, poz. 1110), zaś dla celów niniejszej sprawy, Sąd szczególnie rozważył definicje umiarkowanego oraz lekkiego stopnia niepełnosprawności.

W ocenie Sądu a quo ustęp 2 przytoczonego wyżej art. 4 ustawy o rehabilitacji zawodowej /.../ reguluje zasady zaliczania do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wskazując na określone przesłanki, mianowicie: naruszenie sprawności organizmu, niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub czasową albo częściową pomoc innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Ustawa nie zawiera definicji pojęcia naruszenia sprawności organizmu; rozporządzenie w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności w § 3 ust. 4 pkt 1 definiuje trwale (stałe) naruszenie sprawności organizmu jako takie, które według wiedzy medycznej nie rokuje poprawy; natomiast w § 3 ust. 4 pkt 2 r.o.n.s.n. wprowadzono definicję okresowego naruszenia sprawności organizmu, które charakteryzuje się możliwością poprawy stanu zdrowia według wiedzy medycznej; w § 32 r.o.n.s.n. zostały wskazane przyczyny naruszenia sprawności organizmu, które są uwzględniane przy kwalifikowaniu do określonego stopnia niepełnosprawności. Wyliczenie dokonane przez ustawodawcę jest wyczerpujące i obejmuje: upośledzenie umysłowe, choroby psychiczne, zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu, choroby narządu wzroku, upośledzenie narządu ruchu, epilepsję, choroby układu oddechowego i krążenia, choroby układu pokarmowego, choroby układu moczowo-płciowego, choroby neurologiczne oraz inne, w tym schorzenia endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego, a także całościowe zaburzenia rozwojowe; dla ustalenia znaczenia pojęcia naruszenia sprawności organizmu istotne jest więc zidentyfikowanie jego przyczyny, którą może być – jak wskazuje ustawodawca w § 32 r.o.n.s.n. – choroba lub uszkodzenie; przede wszystkim naruszenie sprawności organizmu polega na zaburzeniu jednej lub kilku funkcji organizmu, przyczyną tych zaburzeń może być choroba, ale także uszkodzenie organizmu spowodowane wadą wrodzoną, rozwojową, czy też zdarzeniem zewnętrznym, pochodzącym spoza organizmu człowieka, jak np. wypadek czy szkodliwe warunki wykonywania pracy; choroba może być przyczyną uszkodzenia organizmu, ale uszkodzenie organizmu może również stanowić przyczynę choroby.

W ocenie Sądu I instancji pojęcie niezdolności do pracy, to nie zostało ono zdefiniowane w ustawie, natomiast definicję tego pojęcia odnaleźć można w § 29 ust. 1 r.o.n.s.n. – zgodnie z nią jest to całkowita niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej z powodu fizycznego, psychicznego lub umysłowego naruszenia sprawności organizmu; praca w warunkach pracy chronionej – oznacza warunki, o których mowa w art. 28 albo art. 29, i uzyskanie statusu zakładu pracy chronionej albo zakładu aktywności zawodowej.

Trzecia przesłanka – zdaniem tego Sądu - polega wyłącznie na konieczności zapewnienia pomocy (bez opieki) w celu pełnienia ról społecznych; osoba niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym nie jest również niezdolna do samodzielnej egzystencji (definicję pomocy, zawarto w § 29 ust. 1 pkt 3 r.o.n.s.n.); natomiast ustawodawca w rozporządzeniu w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności na potrzeby orzekania o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wprowadza pojęcia czasowej i częściowej pomocy w pełnieniu ról społecznych; zgodnie z § 30 pkt 1 r.o.n.s.n. czasowa pomoc w pełnieniu ról społecznych polega na konieczności udzielania pomocy, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3 r.o.n.s.n., w okresach wynikających ze stanu zdrowia; natomiast w myśl § 30 pkt 2 r.o.n.s.n. częściowa pomoc w pełnieniu ról społecznych oznacza wystąpienie co najmniej jednej okoliczności, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3 r.o.n.s.n., a zatem wsparcie w czynnościach samoobsługowych lub w

prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałanie w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

W ocenie Sądu meriti na uwagę zasługuje to, że między drugą a trzecią przesłanką ustawodawca posłużył się alternatywą łączną „lub”, co oznacza w praktyce konieczność spełnienia co najmniej dwóch z trzech wskazanych grup przesłanek definiujących umiarkowany stopień niepełnosprawności; zawsze występować musi naruszenie sprawności organizmu i, dodatkowo, albo niezdolność do pracy (zdolność jedynie w warunkach pracy chronionej), albo konieczność pomocy w pełnieniu ról społecznych. Ponadto sformułowanie przepisu pozwala również na uwzględnienie sytuacji, w której występują wszystkie trzy grupy przesłanek; zasady zaliczania do znacznego stopnia niepełnosprawności mają swoje odzwierciedlenie w trzech przesłankach; pierwsza to naruszona sprawność organizmu, druga – niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i trzecia – konieczność opieki (stałej lub długotrwałej) i pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji; dwie pierwsze przesłanki zostały omówione w ramach rozważań dotyczących umiarkowanego stopnia niepełnosprawności; konieczność sprawowania opieki została zdefiniowana dla celów orzekania o niepełnosprawności w § 29 ust. 1 pkt 2 r.o.n.s.n.; zgodnie z tym przepisem oznacza ona całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem; natomiast w świetle § 29 ust. 1 pkt 3 r.o.n.s.n. konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych, oznacza zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzielaniu jej wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych; ustawodawca wskazuje w w/w przepisie, że osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym wymaga zarówno opieki, jak i pomocy, nie zastosował bowiem alternatywy łącznej „lub”; oprócz tego opieka i pomoc mają być sprawowane w sposób stały lub długotrwały. W tym przypadku użycie alternatywy łącznej „lub” jest z kolei nieprawidłowe, ponieważ pomoc i opieka albo są sprawowane stale, albo długotrwanie – nie można bowiem jednocześnie stale i długotrwanie świadczyć opieki i pomocy; w § 29 ust. 2 r.o.n.s.n. zawarto definicję długotrwałej opieki i pomocy w pełnieniu ról społecznych; oznacza ona konieczność jej sprawowania przez okres powyżej 12 miesięcy w zakresach wskazanych w ust. 1 pkt 2 i 3; jeżeli chodzi natomiast o niezdolność do samodzielnej egzystencji, pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 4 ust. 4 ustawy i oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację (Paluszkiewicz Magdalena [w:] Włodarczyk Mirosław (red.), Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz, WK 2015).

Mając na uwadze poczynione powyżej rozważania i zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczyni nie jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, ani znacznym, a jedynie w stopniu lekkim z przyczyny niepełnosprawności 10-N i wymaga konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne; wskazana ocena jest zgodna z dokonaną przez (...); wnioskodawczyni kwestionowała zaskarżone orzeczenie tylko w zakresie nieprzyznania jej umiarkowanego stopnia niepełnosprawności i wymagała zapisu o zakazie dźwigania ciężarów obok orzeczenia o zdolności do pracy na otwartym rynku pracy. W/w zakresie żądania związany był sąd oceniający orzeczenie (...). W oparciu o zebrane i omówione dowody okazało się, że odwołująca się nie wymaga także pomocy, częściowej i okresowej, ani opieki.

Sąd I instancji podkreślił, że niepełnosprawność zgodnie z definicjami przedstawionymi powyżej nie jest tożsama z niezdolnością do pracy; niepełnosprawność oznacza gorszą sytuację społeczną określonej osoby w porównaniu z osobami zdrowymi; w przypadku orzekania o niepełnosprawności uwzględnia się zarówno zdolność do pracy, jak i do pełnienia ról społecznych; instrumenty, w tym świadczenia, związane z niepełnosprawnością mają na celu umożliwienie osobie niepełnosprawnej dalszej pracy oraz zapobieżenie jej społecznej alienacji; wnioskodawczyni jest młodą, wykształconą, aktywną zawodowo osobą, która planuje trudną i wymagającą pracę na otwartym rynku pracy /aplikację prokuratorską, studia doktoranckie, o czym pisze w odwołaniu od orzeczenia (...) i podaje w

wywiadzie zawodowym-akta (...)/; obiektywnie, ocenia więc swoje możliwości w taki sam sposób jak (...) i biegli sędziowie, tj. uznając możliwość pracy na otwartym rynku i de facto w wymuszonej stałej pozycji ciała, z koniecznością przenoszenia ciężkiej dokumentacji; wybór miejsca pracy na stanowisku asystenta sędziego nie był więc przypadkowy; wnioskodawczyni niewątpliwie choruje na szereg schorzeń, które potwierdzono w opiniach biegłych sądowych, ale niepełnosprawność z tym związana nie wykracza poza lekki stopień niepełnosprawności; A. P. została dopuszczona do pracy na stanowisku asystenta sędziego, pracę kontynuowała, była do niej zdolna.

W ocenie Sądu a quo z zebranych dowodów wynika, że odwołująca się może podejmować pracę ogólnie dostępną dla innych osób /jest zdolna do pracy na otwartym rynku pracy/, z tym że z przeciwwskazaniem do ciężkiej pracy fizycznej z przyjmowaniem stałej i wymuszonej pozycji ciała/. W/w ocena jest zgodna z oceną (...); natomiast zdolność do pracy na konkretnym stanowisku podlegała będzie okresowej cenie lekarza dopuszczającego wnioskodawczynię do pracy na konkretnym stanowisku, który w danej chwili ocenia, czy istnieją przeciwwskazania np. do dźwigania ciężarów czy pracy na wysokości; wnioskodawczyni nie wymaga pracy wyłącznie na przystosowanych stanowiskach pracy, czy w zakładzie pracy chronionej; naruszenie sprawności organizmu nie jest tak zaawansowane, aby uniemożliwić wykonywanie pracy dostępnej na otwartym rynku pracy; A. P. nie wymaga także konieczności korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, orzeczenia o wskazaniach do szczególnych ulg i uprawnień, uczestnictwa w terapii zajęciowej, prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju.

Lekki czy umiarkowany stopień niepełnosprawności nie jest równoznaczny nie tylko z całkowitą niezdolnością do pracy, ale nawet z częściową. Orzekanie o niezdolności do pracy i niepełnosprawności należy do różnych organów, dokonywane jest na podstawie odmiennych przepisów i stanowi niezbędną przesłankę do ustalenia prawa do innych świadczeń lub uprawnień (renty, emerytury lub świadczenia pomocy społecznej, świadczenia z funduszu alimentacyjnego, zasiłki pielęgnacyjne i inne). Sytuacja taka oznacza, że nie każda osoba niepełnosprawna w rozumieniu art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 511 ze zm.) będzie jednocześnie osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. /wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 czerwca 2018 r, III AUa 1037/17/.

Sąd I instancji podniósł, że wnioskodawczyni może być zatrudniona na otwartym rynku pracy, co potwierdziły opinie biegłych sądowych i orzeczenie lekarza dopuszczającego ją do pracy, od którego mogła odwołać się; pozostawienie orzeczenia (...) w niezmienionym kształcie oznacza, że jako osoba niepełnosprawna wnioskodawczyni może ubiegać się bez ograniczeń o pracę na takich samych warunkach jak kandydaci pełnosprawni, a pracodawca, wybierając pracownika, bierze pod uwagę doświadczenie zawodowe i kwalifikacje; zatrudnienie następuje więc na takich samych zasadach jak zatrudnienie pracownika pełnosprawnego; w grę mogą wchodzić jedynie pewne przywileje wynikające z ogólnych przepisów dotyczących osób niepełnosprawnych (dodatkowy urlop, skrócony czas pracy itp.); pracownik niepełnosprawny ma w pracy takie same zadania i obowiązki jak pracownik pełnosprawny; na pracodawcy spoczywa jednak obowiązek przystosowania stanowiska pracy w sposób uwzględniający potrzeby niepełnosprawnego pracownika; pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie; badania lekarskie pracowników **służą nie tylko ochronie zdrowia pracowników, ale także zabezpieczają interes pracodawcy**. Dzięki nim następuje bowiem selekcja kandydatów i pracowników o złym stanie zdrowia, uniemożliwiająca dopuszczenie ich do pracy. Generalnie, badanie lekarskie pracownika polega na przeprowadzeniu weryfikacji, czy pracownik może wykonywać pracę na danym stanowisku, pod kątem swoich indywidualnych predyspozycji do pracy na określonym stanowisku, w określonym (znanym) narażeniu bez uszczerbku dla zdrowia (B. P., Profilaktyczne, s. 6). Z tego też powodu badania są często postrzegane przez pracowników jako pozostające w kolizji z ich prawem do pracy. Niejednokrotnie bowiem nawet osoby już pracujące, w wyniku badań, muszą zmienić miejsce pracy, a nawet może nastąpić rozwiązanie stosunku pracy. Potwierdza to wyr. SN z 16.12.1999 r. (I PKN 469/99, OSNAPiUS 2001, Nr 10, poz. 346), zgodnie z którym przeciwwskazanie lekarskie do wykonywania choćby jednego obowiązku należącego do zakresu czynności na zajmowanym stanowisku pracy uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. i orzekł, jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W dniu 25 marca 2022 roku A. P. (1) złożyła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości.

Skarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego i wydanie wyroku przed upływem terminu do złożenia zarzutów do opinii biegłego,
2. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny dowodu w postaci zaświadczenia lekarskiego lekarza neurochirurga i opinii wizyt psychologicznych podważających twierdzenia zawarte w dwóch opiniach sporządzonych przez biegłego neurologa,
3. naruszenie przepisów postępowania to jest art. 281 k.p.c. poprzez niewyłączenie biegłego neurologa pomimo uprawdopodobnienia zaistnienia przesłanek z powyższego przepisu przez skarżącą,
4. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny dowodu postaci opinii biegłego diabetologa, który wskazywał, że wiążąca będzie opinia biegłych z zakresu neurologii i neurochirurgii, a zatem oprócz biegłego neurologa winien się wypowiedzieć biegły z zakresu neurochirurgii,
5. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c., polegające na jednostronnej, dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, która skutkowała bezzasadnym przyjęciem, iż skarżąca jest osobą niepełnosprawną w stopniu wyłącznie lekkim, podczas gdy z zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, wynika, że jest ona osobą schorowaną, cierpiącą z powodu wielu dolegliwości zdrowotnych, które w istotny sposób rzutują na jej bieżące funkcjonowanie, czynią ją osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym,
6. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c., polegające na jednostronnej, dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, która skutkowała bezzasadnym przyjęciem, iż skarżącej nie przysługują umieszczenie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności przeciwwskazania w postaci dźwigania, podczas gdy z załączonego zaświadczenia lekarza neurochirurga jasno wynika, iż przy schorzeniu jakim jest jamistość rdzenia – skarżąca nie może dźwigać,
7. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art.3 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w związku z rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, przez skarżącą powinna zostać zakwalifikowana co najmniej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności,
8. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 4 ust.3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w związku z rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności poprzez jego zastosowanie i w konsekwencji oddalenie odwołania w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do uznania skarżącej za osobę niepełnosprawną w stopniu co najmniej umiarkowanym, oraz określenia przeciwwskazania dotyczącego dźwigania.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. z dnia 24 maja 2021 roku poprzez uznanie skarżącej za osobę

niepełnosprawną stopniu umiarkowanym i dodanie przeciwwskazania w postaci dźwigania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Zgodnie bowiem z brzmieniem art.378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W myśl art.379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98).

Przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła – wbrew swej woli – brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Pozbawienie to musi w sposób bezwzględny wyłączać możliwość obrony, chociaż nie można go utożsamiać z całkowitym wyłączeniem strony od udziału w postępowaniu. Regułą jest, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, wbrew przepisom prawa, prowadzi do nieważności postępowania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, LEX nr 4895; z 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975/5/84; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 94/98, LEX nr 36068; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000/12/220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/01, LEX nr 1674487; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413).

Co do zasady sąd jest uprawniony do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne w trybie art. 148¹ k.p.c., gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a ponadto jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

W ocenie Sądu Okręgowego określone w powołanym przepisie ramy odstępstwa od jawnego rozpoznania sprawy nie wystąpiły jednak na gruncie rozpatrywanego sporu.

Zauważyć należy, że specyfika postępowania o ustalenie stopnia niepełnosprawności wymaga zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej, a więc nie tylko dopuszczenia dowodu z opinii biegłych określonych specjalności, lecz także kontroli, czy dany dowód w sposób kompleksowy wyjaśnia sporne kwestie. Stronie przysługuje oczywiście prawo zanegowania wniosków wynikających z opinii lekarskiej. Wprawdzie rozwiązanie z art. 148¹ k.p.c. nie zostało wyłączone w odniesieniu do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, jednak nie oznacza to swobodnego odwoływania się do tego przepisu, bez uwzględnienia indywidualnych okoliczności sprawy.

Jak wynika z akt przedmiotowej sprawy, po złożeniu w dniu 16 lutego 2022 r. przez biegłego sądowego lekarza neurologa pisemnej opinii uzupełniającej zarządzeniem sędziego referenta rozpoznającego sprawę w I instancji z dnia 18 lutego 2022 r. strony zostały zobowiązane do złożenia w terminie 7 dni zastrzeżeń do opinii, pytań do biegłego oraz wniosków dowodowych – pod rygorem ich pominięcia w dalszym toku postępowania, a także do zajęcia w tym terminie końcowych stanowisk w sprawie. (k 67)

Takie procedowanie doprowadziło więc do otwarcia terminu do zajęcia stanowiska w przedmiocie uzupełniającej opinii biegłego.

Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, że zobowiązanie to zostało doręczone ubezpieczonej w dniu 25 marca 2022 r. (k 91), a zatem termin do zajęcia stanowiska w sprawie, zgodnie z opisanym zarządzeniem, upływał w dniu 1 kwietnia 2022 r.

Tymczasem Sąd Rejonowy w dniu 29 marca 2021 r. wydał zaskarżony wyrok.

Nie ulega zatem wątpliwości, że - jak trafnie uwypukliła to skarżąca - Sąd Rejonowy nie dysponował wówczas żadnym stanowiskiem co do złożonej opinii biegłego sądowego lekarza, co do której przedstawienia, zobowiązał stronę Sąd, w piśmie doręczonym 25 marca 2022 r.

Uznać zatem należy, że Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżone rozstrzygnięcie w otwartym dla wnioskodawczyni terminie do wypowiedzenia się w przedmiocie uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego. Tym samym kierując niniejszą sprawę na posiedzenie niejawne zarządzeniem z dnia 8 listopada 2021 r. (k 43) i wydając zaskarżony wyrok z dnia 29 marca 2022 r. w otwartym terminie do zgłoszenia zastrzeżeń do doręczonej pisemnej opinii uzupełniającej i zajęcia stanowiska w sprawie pozbawił skarżącą możliwości obrony swych praw w myśl art. 379 punkt 5 k.p.c.

W tym stanie rzeczy jednoznacznie trzeba przyjąć, że wnioskodawczyni została pozbawiona możliwości obrony swych praw - wypowiedzenia się co do dowodu, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia jej sprawy, w postaci opinii biegłego lekarza neurologa.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż ugruntowany jest pogląd, że niedopuszczalne jest wydanie wyroku w otwartym terminie do wypowiedzenia się w przedmiocie opinii biegłego przez stronę. Wnioskodawca zostaje wówczas pozbawiony możliwości zadawania ewentualnych pytań biegłemu podczas rozprawy. Strona nie ma zaś żadnego obowiązku do zgłoszenia ewentualnych zarzutów bądź wniosków dowodowych w terminie wcześniejszym, niż w wyznaczonym terminie sądowym (tak też wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi - VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 października 2020 r. VIII Ua 52/20, Legalis numer 2493873).

Pozbawienie strony możliwości wypowiedzenia się co do przeprowadzonego przez sąd dowodu oznacza takie naruszenie zasad postępowania, które musi być ocenione jako pozbawienie możliwości obrony jej praw prowadzące do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w związku z art. 391 § 1 KPC). (por. uzasadnienie do wyroku z dnia 5 maja 2010 r., sygn. akt I UK 336/09, wyrok z dnia 3 lipca 2007 r. I UK 40/07 i wyrok z dnia 16 lipca 2008 r. I UK 3/08).

Analogiczne poglądy wyrażał też Europejski Trybunał Praw Człowieka, badający przestrzeganie prawa do sądu przez państwa - strony Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1959 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Między innymi w orzeczeniu z dnia 26 lipca 2011 r. (...) w sprawie J. przeciwko Chorwacji (opubl. L.) uznał, że „zasada równości broni będąca jednym z elementów szerszego pojęcia rzetelnego procesu wymaga, by każda ze stron miała rozsądną możliwość przedstawienia swojej sprawy na warunkach, które nie stawiają jej w sytuacji wyraźnie niekorzystnej w stosunku do strony przeciwnej, a pojęcie sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy implikuje także prawo do postępowania kontradyktoryjnego; prawo to oznacza, że strony postępowania karnego lub cywilnego muszą z zasady mieć możliwość nie tylko przedstawienia wszelkich dowodów niezbędnych, by skutecznie dochodzić swoich roszczeń, lecz także możliwość zapoznania się z całością przedstawionych dowodów lub złożonych oświadczeń oraz wypowiedzenia się co do tych dowodów i oświadczeń w celu wywarcia wpływu na orzeczenie sądu”.

Sąd odwoławczy zwraca także uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje przekonanie, iż niewątpliwie istotnymi przepisami postępowania są między innymi te, które regulują sposób prowadzenia postępowania dowodowego, dotyczą oceny dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna jest bowiem warunkiem prawidłowego zastosowania prawa materialnego (subsumcji, czyli kwalifikacji prawnej

ustalonych faktów) (tak też wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2019 r. I PK 175/18, Legalis numer 2561712).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy wydając na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. wyrok, przed upływem terminu do zajęcia stanowiska w przedmiocie zgromadzonych dowodów przekroczył zakres określony w powołanym przepisie ramy odstępstwa od jawnego rozpoznania sprawy, które niewątpliwie nie wystąpiły na gruncie niniejszego sporu.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, znosząc postępowanie od daty wydania tego wyroku.